Maciej Stawicki

7 zasad sukcesu według Mistrza Chuang Yao

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

7 zasad sukcesu według Mistrza Chuang Yao

Maciej Stawicki

7 zasad sukcesu według Mistrza Chuang Yao

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Redakcja: Natalia Paszko
Skład: Tomasz Piłasiewicz
Projekt okładki: Piotr Pisiak
Ilustracje: Michał Stawicki

Wydanie I
Białystok 2013
ISBN 978-83-7377-568-8

© Copyright by Maciej Stawicki

© Copyright for this edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2013
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana
ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych,
kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
sklep firmowy: Białystok, ul. Antoniuk Fabr. 55/20

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Spis treści

Od Autora ... 7

Wstęp ... 9

Pierwsza nauka – Artysta swojego życia ... 13

Druga nauka – Determinacja zwycięstwa ... 33

Trzecia nauka – Wielkie cele ... 49

Czwarta nauka – Koncentracja na szansach ... 65

Piąta nauka – Poszerzanie działań ... 81

Szósta nauka – Otoczenie ... 99

Siódma nauka – Droga poznawania ... 119

Zakończenie ... 137

Od Autora

Długie lata poświęciłem na rozważania nad życiem. Dużo czasu spędziłem na próbach zrozumienia praw rządzących wszechświatem. Wciąż odkrywałem coraz to nowe podejścia i zapatrywania różnych autorytetów. Sięgałem do starych tekstów mistrzów Dalekiego Wschodu oraz studiowałem prace współczesnych myślicieli. Moimi inspiratorami byli zarówno przedstawiciele psychologii, religii, jak i biznesu. Dopełnieniem moich przemyśleń była obserwacja i analiza otaczającego świata i zachowań ludzkich.

Po tych wszystkich latach odkryłem stałe zależności zachodzące między wieloma zjawiskami. Zrozumiałem, na jakich prawach funkcjonuje świat i jak owe zależności wzajemnie wpływają na ludzi. Spostrzegłem wówczas, że ogromna masa ludzi nie zna tych praw i błądzi po omacku, bezskutecznie próbując osiągnąć szczęście i sukces.

Posiadając tak wartościową wiedzę, czułem, że muszę podzielić się nią z innymi. Stąd też książka, którą napisałem. Ponieważ od lat studiuję filozofię Wschodu, moja opowieść rozgrywa się w dawnych Chinach.

Wiele faktów z tej książki powiązanych jest z moimi własnymi doświadczeniami, stąd inspiracją opisu części zdarzeń były moje indywidualne przeżycia.

Celem tej książki nie jest jednak wpojenie przedstawionego sposobu myślenia. Zdaję sobie sprawę, że opisane zależności mogą wynikać jedynie z moich doświadczeń. Poprzez tę opowieść pragnę wzniecić we wszystkich iskrę nadziei, wiary i chęci do działania. Życie bowiem będzie takie, jakie je sobie ułożymy.

Przyjmij więc i Ty tę wiedzę z otwartym umysłem i pewnością, że da Ci ona szczęście i wszystko w obfitości.

Maciej Stawicki

Wstęp

Moja opowieść rozpoczyna się w Chinach w okresie, gdy Państwo Środka otwierało się na świat, a wpływy kulturalne następowały dość szybko. Chiny przejmowały wówczas od innych państw różne rozwiązania, a państwa te korzystały z rozwoju sztuki wschodniej. Mój ojciec zajmował się w tym czasie importem herbaty z różnych rejonów Chin. Dlatego też często podróżowałem z nim, by poznać ten egzotyczny świat. Po kilkunastu takich wyjazdach mogłem porozumieć się z tamtejszą ludnością, co w większym stopniu ułatwiło mi kontakt z moim przyszłym Mistrzem.

Ojciec przeważnie wyjeżdżał w stałe miejsca, lecz tym razem zaplanował odwiedzić inną prowincję. Nie znając przyczyn, poczułem wtedy bardzo silną potrzebę, by pojechać tam razem z nim. Nie potrafię dokładnie określić, co sprawiło, że wybrałem się właśnie w to miejsce. Czułem jakąś dziwną siłę, która naka-

zywała mi skorzystać z okazji. Jednocześnie miałem dziwne przeczucie, że ta wyprawa coś zmieni w moim życiu. Byłem wtedy młodym człowiekiem i poszukiwałem swojego miejsca na Ziemi. Chciałem wiedzieć dokładnie, co jest dla mnie najlepsze i jak mogę osiągnąć sukces w swoim życiu.

Wyprawa ta kosztowała mnie wiele wysiłku, przygotowań i wszystkie oszczędności. Ale jak się później okazało, nic nie poszło na marne. Wiedza, którą zdobyłem, pozwoliła mi spełnić marzenia i żyć w szczęściu.

Cały bieg wydarzeń rozpoczyna się w świątyni Białego Kwiatu na wielkiej górze zwanej przez miejscową ludność Górą Szczęścia. Tam właśnie zostałem skierowany z pobliskiego miasta, w którym rozstałem się z ojcem. Z opowieści mieszkańców owego miasteczka dowiedziałem się, że przebywa tam Mistrz Yao, który jest największym nauczycielem w tej części Chin. Wiedziałem już wtedy, że to właśnie jego miałem spotkać. Nie byłem jednak do końca pewien, czy rozmowa z nim dojdzie do skutku. Byłem przecież obcym człowiekiem, a dodatkowo pochodziłem spoza Chin.

Po wejściu na Górę Szczęścia czekałem dwa dni przed świątynią, zanim wpuszczono mnie do środka i pozwolono przenocować. Nie byłem jednak zniechę-

cony. Wręcz przeciwnie. Moje pragnienie poznania sekretów sukcesu wzrosło jeszcze bardziej. Dzięki wytrwałości udało mi się spotkać z Mistrzem i uzyskać ogromną wiedzę o drodze sukcesu w każdym obranym kierunku.

Alan Dikkins

Druga nauka

Determinaga zwycięstwa

W drodze do celu zawsze pojawiają się przeszkody.
Sukcesem jest, by zawsze przez nie przejść.

Następnego dnia wczesnym rankiem, gdy jeszcze chmury przesuwały się przez rejon świątyni, czekałem na Mistrza Yao. Było trochę chłodno, lecz świadomość uzyskania kolejnych wspaniałych lekcji oddalała to uczucie na dalszy plan. Po chwili oczekiwania zjawił się mój nauczyciel i przywitał mnie uśmiechem.

– Witaj, Alanie. Jesteś gotowy do podróży? – zaczął.

– Tak, Mistrzu Yao, mam wszystko, co mi jest potrzebne. Znam cel i mogę rozpocząć podróż – odparłem dumnie.

– Wspaniale, widzę, że wczorajsza lekcja głęboko utkwiła ci w pamięci. Z takim nastawieniem wiele się nauczysz. Jeżeli twój umysł pozostanie dalej tak otwarty na moje nauki, już nigdy nie wrócisz do poprzedniego sposobu życia. Idźmy więc. Mamy długą drogę przed sobą. Aby dojść do miasta, musimy zejść po drodze tysiąca schodów. W trakcie wędrówki na-

uczę cię cennej rzeczy, która przyda ci się w twoich dążeniach.

Przytaknąłem, wyrażając zgodę i chęć rozpoczęcia tej wędrówki.

Siła ruchu i stan umysłu

– Czy lubisz chodzić, mój uczniu? – spytał niespodziewanie.

– Tak, Mistrzu, lubię. Daje mi to więcej siły w trakcie całego dnia. Ruch utrzymuje we mnie werwę i sprawność.

– Bardzo dobrze. Ruch to bardzo ważna rzecz, która powinna gościć w codziennym życiu. Ruch ma istotny wpływ na nasze emocje, zachowania oraz stan umysłu. Na umysł działamy poprzez naszą postawę, sposób poruszania się i oddychania. Czasem wystarczy niewielka zmiana, by dokonać niesamowitych rzeczy. Już nawet samo rozluźnienie mięśni twarzy wprowadza inne samopoczucie. Jeżeli będziesz wykorzystywał swoje ciało w prawidłowy sposób, zawsze będziesz czuł się dobrze i będziesz miał wiele energii. Ciało jest bowiem jak bateria, która potrzebuje ładowania. Kiedy poruszasz się lub ćwiczysz, ciało wzmacnia się i staje się mocne. Poprzez ciągły ruch zmieniasz

fizjologię swojego ciała, co jest początkiem nowego sposobu całościowego funkcjonowania.

Ale po co ci to właściwie mówię? Dzisiaj nauczę cię, jak maksymalnie zwiększyć szansę osiągnięcia celu. Ważna jest tutaj silna motywacja i determinacja osiągnięcia tego, o czym marzysz. Ciężko ci będzie jednak wytrwać, jeżeli twoje ciało będzie w złym stanie. Pamiętaj, że ciało i umysł idą w parze i nie możesz ich zaniedbać. Tak naprawdę każdy człowiek ma pewne zdolności, które może wykorzystać. Jednak wielu nie potrafi doprowadzić ciała do stanu, w którym będą mogli to zrobić. Musisz, mój uczniu, dużą uwagę poświęcać pracy nad ciałem. Zauważ na przykład, jak ludzie starzy i schorowani często mówią, że to wiek jest wszystkiemu winien. Nie do końca się z tym zgodzę. Rzeczywiście w starszym wieku pojawiają się różne dolegliwości, ale większość z nich ma swoje źródło w zaniedbaniu ciała w okresie młodości. Gdyby każdy dbał o siebie od wczesnych lat życia, wiele chorób by nie wystąpiło. Spójrz na mnie. Mimo iż nie jestem już młody, mam kondycję nastolatka. Wszystko to dzięki ruchowi. Tymczasem wielu ludzi na świecie nie przywiązuje wagi do ciała, gdyż nie dostrzegają połączenia doskonalenia ciała ze stanem umysłu. Kiedy już będziemy w miasteczku, zwróć uwagę na wygląd tutejszych starszych ludzi.

U większości zobaczysz prostą postawę i silne ciało. U nas dbanie o ciało jest rzeczą powszechną, więc dla tutejszych mieszkańców jest to normalne zjawisko. Zobaczysz również, że w parze z ową sprawnością idzie przyjemny wyraz twarzy i równowaga płynąca z umysłu.

Mimo wszystko

Obaj schodziliśmy stopniowo po schodach wykutych z kamienia. Na początku zwracałem uwagę na każdy z nich, lecz w miarę rozmowy z Mistrzem wtapiałem się w jego słowa i angażowałem wszystkie swoje zmysły w tym jednym kierunku.

Mistrz kontynuował swoją naukę:

– Opowiem ci teraz o pewnej rozmowie, jaką kiedyś przeprowadziłem z przyjacielem. Kiedyś bardzo chciałem prowadzić dużą szkołę, nauczać i jednocześnie móc utrzymać się na godziwym poziomie. Mimo iż pochodziłem z biednej rodziny, po naukach mojego Mistrza byłem pewny, że mi się powiedzie. Nie mogłem się powstrzymać, by podzielić się z przyjacielem tą wspaniałą wizją. Siedząc tak nad strumieniem, opowiedziałem mu o szczegółach moich planów na przyszłość. W zamian jednak dostałem negatywne

stwierdzenia, które mnie zaskoczyły. Tym bardziej byłem zdziwiony, że mój przyjaciel wcześniej na moment sam rozmarzył się i przyznał, że byłoby przyjemnie spędzać życie, tak jak mu je opisałem. Jednak po ocknięciu się z tego stanu mówił do mnie, bym zszedł na ziemię i nie bujał w obłokach i żebym lepiej zajął się czymś pożytecznym, a nie marzeniami. Chciał utwierdzić mnie w przekonaniu, że moje marzenia nie dadzą mi jedzenia, a tym bardziej – dostatniego życia.

Od tamtej pory nikomu już nie ujawniałem swojej wizji. Niemniej jednak moje działania wciąż spotykały się z krytyką i powątpiewaniem. Były momenty, gdy zaczynałem się poddawać, lecz mój plan był silniejszy. Ale po co właściwie to mówię? Chciałbym, byś zwrócił uwagę na dwie sprzeczności w zachowaniu mojego przyjaciela. Z jednej strony chciałby wieść takie życie, lecz z drugiej odrzucał ten pomysł. Dotyczy to tak naprawdę większości ludzi na ziemi. Dlaczego tak się dzieje? Jak sądzisz, Alanie?

– Myślę, że nie wszyscy wierzą w swoje możliwości. – odparłem.

– Również i z tego powodu, ale ważniejszym powodem jest brak wypracowania w sobie determinacji zwycięstwa.

Zachowanie zwykłych ludzi ja nazywam zasadą chcenia. Wiadomo, że wszyscy chcemy odnieść jakiś

sukces, lecz zbyt często droga ta kończy się tylko na wypowiedzeniu pragnienia. Ludzie tacy, kiedy spotkają się z krytyką, nagle stają w miejscu. Dlatego jeżeli chcesz osiągnąć sukces, musisz być zdeterminowany! Determinacja pozwala bowiem przejść przez wszystkie przeszkody i podążać naprzód, nie zwracając uwagi na sugestie innych. Pamiętaj, że to, co komuś się nie udało, tobie może się udać. Musisz tak mocno pragnąć tego sukcesu, aby słuchać tylko i wyłącznie własnego wewnętrznego głosu. Ten głos wie, w którą stronę cię pokierować, abyś dostał to, czego pragniesz. Determinacja może zdziałać cuda. Nieraz słyszałeś zapewne o niezwykłych dokonaniach zwykłych ludzi, którzy podczas nagłego, zagrażającego życiu wydarzenia robili rzeczy niewiarygodne. Tak samo jest z determinacją naszego sukcesu. Możesz wyzwolić w sobie taką siłę, że zrobisz wiele rzeczy, które dla innych będą niemożliwe.

Niepoddawanie się

Nagle Mistrz Yao zatrzymał się, zamilkł i znieruchomiał.

– Co się stało, Mistrzu? – spytałem niepewnie.

W jednej chwili niewiadomo skąd naprzeciwko pojawiło się trzech uzbrojonych w noże mężczyzn. Byli niechlujnie ubrani i z pewnością nie mieli dobrych intencji.

– Uciekajmy, Mistrzu! – wrzasnąłem i zacząłem uciekać. Jednakże kiedy spostrzegłem, że Mistrz dalej stoi w tym samym miejscu, stanąłem w bezpiecznej odległości i nieruchomo obserwowałem, co nastąpi.

Mężczyźni zażądali od nas wszystkich cennych rzeczy. Jeden z nich zapewnił, że niespełnienie ich warunku będzie skutkować stratą życia. Ja nie miałem pieniędzy ani nic cennego do zaoferowania. Nie pozostawało mi nic innego, jak zdać się na mojego nauczyciela. Co prawda, nie wyglądał na bogacza, ale miałem nadzieję, że pomoże nam obu wyjść cało z tej sytuacji.

Ku mojemu zdziwieniu Mistrz zachował spokój i majestatycznie wykonał tylko jeden ruch. Sięgnął do torby i wyciągnął małą saszetkę. Rzucił ją pod nogi oprawców i pewnym głosem powiedział:

– To wszystko, co mamy, proszę. Dajcie nam teraz spokój, bo mamy ważną rzecz do załatwienia. Chodź, Alanie!

Po tych słowach ruszył dalej w drogę. Nie czekając ani chwili, pobiegłem za Mistrzem. Przeszliśmy obok rabusiów, nie obejrzawszy się ani razu. Napast-

nicy znieruchomieli z powodu tak niespodziewanego i pewnego zachowania Mistrza Yao. Oczekiwali z pewnością pełni bojaźni i strachu. W zamian otrzymali pieniądze i dziwne, jak dla mnie, zachowanie Mistrza. Nie mogłem uwierzyć, a tym bardziej zrozumieć tego, co zobaczyłem.

Idąc dalej, powiedziałem:

– To było niesamowite, a zarazem dziwne, Mistrzu. Dlaczego dałeś im te pieniądze?

Na twarzy mistrza zarysował się uśmiech, po czym powiedział:

– Alanie, to była dla ciebie kolejna nauka o postawie determinacji. Powiedz mi, dlaczego chciałeś uciekać? Czyż nie zaplanowałeś sobie, by dotrzeć do miasta?

– No tak, Mistrzu, ale ja nie mam pieniędzy ani nie mam tyle odwagi, bym mógł stawić czoła tym bandytom.

– Tak naprawdę nigdy nie spotkało mnie coś takiego, odkąd podążam tą drogą – powiedział równie zaskoczony Mistrz. – Ale widocznie stało się to właśnie dzisiaj, byś otrzymał tę lekcję i zrozumiał więcej. U nas mówi się, że jeżeli stracisz niewielką sumę pieniędzy, to nic nie stracisz. Jednak jeżeli stracisz przyjaciela, stracisz wiele. Ja chcę mieć wielu przyjaciół, więc dlatego tak się zachowałem.

Powiem ci teraz coś ważnego. Wchodząc na ścieżkę sukcesu, musimy liczyć się z różnymi sytuacjami, z jakimi przyjdzie się nam zmierzyć. Już na samym początku powinniśmy w pełni zdać sobie sprawę, że nie da się osiągnąć zadowalającego stanu, jeżeli nie będziemy uparcie dążyć do celu pomimo wielu przeszkód.

Dlaczego więc tak mało osób osiąga sukces?

Można wyliczyć tu wiele przeszkód, ale największą z nich jest strach. Ludzie, podobnie jak i ty, wolą wycofać się i pogodzić z przegraną. Jednakże droga do sukcesu wymaga od nas zaangażowania i stałego trzymania się obranego kursu. Jeżeli w trakcie trudnych dla nas chwil poddamy się i ustąpimy, wówczas stajemy w miejscu, a nawet i cofamy się.

Rozwój i strach

Dobrym porównaniem będą te właśnie schody. Zobacz, w momencie największego strachu cofnąłeś się o jakieś dziesięć schodów. Cofnąłeś się tym samym w swoim zamierzeniu dotarcia do miasta. Tak samo jest z osiąganiem sukcesu. Jeżeli strach zapanuje nad nami, zaczynamy się cofać i tracimy po drodze wiele okazji. Miliony ludzi myśli o sukcesie, ale tylko nie-

liczni idą wciąż do przodu. Nie wystarczy pragnąć i mieć cel. W naszym świecie trzeba podjąć realne działanie, by coś osiągnąć. I mimo iż to działanie jest tak ważne, to właśnie lęk jest największą przeszkodą na drodze do sukcesu i szczęścia. I tutaj największym z błędów, jaki ludzie popełniają, jest oczekiwanie na ustąpienie tegoż lęku. A ponieważ nigdy on nie ustaje, wielu czeka w nieskończoność na lepszą okazję do działania. Ta idealna okazja nigdy jednak nie nadchodzi. Alanie, największą zaletą ludzi sukcesu jest to, że potrafią wciąż działać mimo strachu.

Równie często obserwuję moich uczniów i ich próby przełamania strachu. Niektórym się to udaje, niektórym nie. Wiele osób nie jest w stanie zwiększyć wymagań wobec siebie, zadowalają się tym, co osiągnęli do tej pory. Te nowe wyzwania są właśnie tymi momentami, które wskazują, że stoimy u progu przekroczenia naszych dotychczasowych granic. Ja również wiele razy doświadczyłem tych odczuć, ale za każdym razem wygrywałem. Efektem jest wciąż rosnąca doskonałość i zrozumienie życia. Słyszę czasami od moich uczniów, by podczas nauk przerabiać rzeczy prostsze do zrozumienia i zastosowania. Przeważnie odmawiam w takim momencie, nauczam dalej w obranym kierunku. Dlaczego? Droga sukcesu to ciągłe przekraczanie naszych możliwości. Jeżeli ktoś

uważa, że jest trudno i czuje się przez to sfrustrowany, to oznacza, że nadszedł moment, by przekroczyć strefę komfortu i wygrać z samym sobą. Jeżeli ktoś twierdzi, że nie da rady, oznacza to, że woli zostać w miejscu i poprzestać na drobnostce, którą dostał. Wybór zawsze należy do praktykanta.

Już zanim uczeń przyjdzie na pierwszą naukę, zakłada sobie osiągnięcie jakichś konkretnych celów. Jednakże przeważnie uważamy, że będzie to przyjemne i komfortowe. Nie ma takiego sposobu! Jeśli chcemy osiągnąć swój cel, zawsze musimy liczyć się z doświadczaniem tego, czego zazwyczaj unikamy, czyli wysiłku, słabości, bólu, frustracji, itp. Sam pamiętam, kiedy, będąc uczniem, przekraczałem granice własnych możliwości. Na dojście do Nauczyciela musiałem przeznaczać dużo czasu, często po powrocie ciężko pracowałem i niejednokrotnie poświęcałem ważne wydarzenia, by nauczyć się czegoś nowego. Wiele razy nie otrzymałem nauki, z powodu nieobecności Sifu, i wiele razy wracałem sfrustrowany. Wiele razy stawałem przed ciężkimi wyborami. Jednak mimo tych sytuacji nie poddałem się. Właśnie dzięki nim przełamałem wiele ciążących ograniczeń cielesnych czy psychicznych i stałem się silnym człowiekiem. Dlatego też gdy teraz widzę trudności, z jakimi borykają się moi uczniowie, rozu-

miem ich, lecz z drugiej strony nie mogę przystać na wszelkie ubolewania i wciąż zachęcam do zrobienia kolejnego kroku.

Mistrz, wskazując ręką na pobliskie zabudowania, rzekł ponownie:

– No, już wchodzimy do miasta. Zapamiętaj wszystko, czego się dowiedziałeś i co przeżyłeś po drodze. Tutaj musimy się rozstać. Po prawej stronie na głównej ulicy znajduje się hotel „Złoty Kogut". Zarezerwowałem ci nocleg. Spotkamy się w tam jutro rano.

– Dobrze, Mistrzu. Będę czekał – odparłem i udałem się we wskazane miejsce.

Esencja drugiej nauki

Wybranie kierunku drogi naszego życia jest dopiero pierwszym krokiem do szczęścia. Jest to jednak bardzo ważny krok, gdyż tylko kiedy dążymy do swoich prawdziwych marzeń, możemy przezwyciężyć trudności. A na naszej drodze zapewne będzie ich wiele. Trudności te pojawią się na zewnątrz, jak i w nas. Zapamiętaj, że to, co widzimy na zewnątrz, jest odbiciem wewnętrznych myśli. Dlatego też przeszkody, które spotykamy, są wynikiem naszych myśli i uczuć.

Każdy z nas podczas tej drogi doświadczył strachu, zwątpienia czy straty wiary. Kiedy pojawiają się takie uczucia, pojawiają się również ich odzwierciedlenia w świecie zewnętrznym.

Dlatego pomimo to nigdy nie można się poddawać. Należy walczyć z tymi uczuciami i wciąż iść do przodu. Mimo lęku, mimo strachu należy działać w wybranym kierunku. Jeżeli więc chcesz wiele osiągnąć, musisz robić to, czego się boisz.

Pomoże ci w tym twoja wizja wymarzonej przyszłości i silna determinacja, by za wszelką cenę dotrzeć do upragnionej rzeczywistości. Działaj więc z siłą i pełnym przekonaniem, że cokolwiek się zdarzy, ty będziesz o krok bliżej celu.

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl

Cokolwiek byś nie robił, osiągniesz sukces jeżeli będziesz działać w zgodzie z samym sobą. Nic bowiem nie może stanąć Ci na przeszkodzie, jeżeli z pełnią wiary podejdziesz do realizacji pragnień. Pomoże Ci w tym siedem nauk-przypowieści zawartych w tej książce. Jeśli mamy klarownie określony cel, do którego zmierzamy, możemy zdobyć wszystko, na czym nam zależy.

Droga do sukcesu jest bardzo indywidualna. Każdy z nas podąża własnym szlakiem, ma swój wyznaczony tor i cel. Teraz i Ty możesz skorzystać z dorobku wiedzy gromadzonej i strzeżonej od setek lat przez chińskich mędrców i wybrać kierunek idealny dla siebie.

ZOSTAŃ SWOIM MISTRZEM
STAŃ SIĘ MISTRZEM W SWOIM ŻYCIU
ODKRYJ MISTRZOWSKI SPOSÓB NA LEPSZE ŻYCIE

Cena: 19,90 zł

ISBN 978-83-7377-568-8

Patroni:

Miesięcznik Ćwarty Wymiar

MIESIĘCZNIK SZAMAN
CZŁOWIEK • ZDROWIE • NATURA

Talizman.pl
CZAS NA SZCZĘŚCIE

Ezoter.PL
PORTAL Z DUSZĄ

psychotronika.pl
Pierwszy Polski Portal Psychotroniczny